

GAZETA LUBELSKA

Rok I

NIEZALEŻNE PISMO DEMOKRATYCZNE

Nr 270

Przymierze scementowane wspólnie przelaną krwią

Odsłonięcie pomnika ku czci bohaterów Armii Czerwonej w Warszawie

WARSZAWA, 19.XI. (PAP). Dnia 18 m. o godz. 14-ej na Pradze przy zbiegu ulic Zygmuntońskiej i Targowej, w obecności Prezydenta KRN ob. Bieruta, premiera Osóbki-Merawskiego, członków Rządu i Wojska Polskiego z Naczelnym Wodzem Marszałkiem Żymierskim, dyplomacji władz miejskich nastąpiło odsłonięcie pomnika ku czci bohaterów Armii Czerwonej.

W uroczystości wzięły udział poczty sztandarowe i delegacje wszystkich organizacji politycznych, społecznych i młodzieżowych, z których wyróżniła się swymi charakterystycznymi strojami liczna delegacja żołnierzy polskich.

Po odegraniu hymnów narodowych polskiego i radzieckiego, prezydent miasta Warszawy ob. Tołwiński wygłosił przemówienie, podkreślając doniosłe znaczenie sojuszu polsko-radzieckiego.

Nadszedł uroczysty moment odsłonięcia pomnika. Orkiestra odegrała marsz żałobny Chopina. Zostały oddane trzy salwy artyleryjskie.

Kolejno wchodzi na trybunę i zabierają głos w imieniu partii politycznych ob. Albrecht, w imieniu organizacji młodzieżowych ob. Śliwiński, w imieniu Związków Zawodowych ob. Burski i ob. Drzewiecki — w imieniu Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej. Mówcy podkreślali symboliczne znaczenie odsłonięcia pomnika, jako utrwalenia sojuszu i przyjaźni polsko-radzieckiej, której życzy sobie cały naród polski.

POMNIK PRZYMIERZA I BRATERSTWA BRONI

Z kolei — w imieniu Wojska Polskiego zabrał głos gen. Spychalski, mówiąc między innymi:

„Stoimy przed pomnikiem żołnierzy radzieckich, poległych w walkach o Pragę i Warszawę. Postawiono im pomnik, bo padli w walce z wrogiem, w walce o jedną wielką ideę: o wolność. O wolność Polski i ZSRR, Francji i Anglii, Jugosławii i Włoch. Bo sprawa wolności jest jedna i niepodzielna, obejmująca wszystkie ludy ziemskiego globu. Pomnik, przed którym stoimy, ma zasadnicze znaczenie dla naro-

du polskiego i narodów radzieckich. To pomnik przymierza i braterstwa broni. Na sławnym polojewisku pod Lenino, w walce z najstraszliwszym wrogiem ludzkości — Niemcami zostały rzucone fundamenty pod nowy rozwój stosunków między Polską a ZSRR. To — co przez lata psuł carat i reakcja polska, demokracja polska i radziecka naprawiły jednym pociągającym. Przymierze zostało nie tylko zawarte, lecz i scementowane krwią wspólną przelaną.

Naród polski — ciągnął mówca — nigdy nie zapomni, że na przedpolach Warszawy śpią snem wiecznym tysiące żołnierzy Rosjan i Polaków, Białorusinów i Ukraińców, których do boju wiedła jedna myśl — wyzwolenie braci cierpiących pod jarzmem hit-

lerowskim, dobiecie hitlerowskiej bestii w jego własnym legowisku.

Polsko-radzieckie braterstwo broni nie jest frazesem. Powstało nie na zjazdach dyplomatów, lecz w momencie dla obu narodów niesłychanie ciężkim, narzucając się w mrozu ognia i stali i dlatego stało się mocne jak stal. I dlatego temu braterstwu broni stawiamy pomnik. Ale prawdziwy pomnik polsko-radzieckiego braterstwa broni wyrósł w naszych sercach. I pomnik ten przetrwa spłód i granit, bo scementowała go krew”.

Na zakończenie, w imieniu Armii Czerwonej wygłosił przemówienie gen. Masłow, attaché wojskowy ZSRR przy Rządzie R. P. (Dalszy ciąg na stronie 2-giej)

Rewolucja w Persji

LONDYN, 19.XI. (BBC). W Azarbejdżanie, w północno-zachodniej prowincji Persji, przylegającej do sowieckiej republiki o tej samej nazwie, wybuchła rewolucja separatystyczna. Połączenia telefoniczne z Teheranem zostały przerwane, zaś garnizony w kilku miastach zostały otoczone i izolowane. Kilku urzędników perskich zo-

stało zabitych. Wojska separatystów okupowały jedno miasto i wależą w Tebriz, w głównym mieście prowincji. Według wiadomości z Teheranu w miejscowościach objętych rewolucją, członkowie demokratycznych organizacji rozdawali zebranym tłumom broń maszynową i karabiny.

Kryzys polityczny we Francji pogłębia się

Narady przedstawicieli trzech partii politycznych

PARYŻ, 19.XI. (BBC). Jak donoszą korespondenci, przedstawiciele trzech głównych partii politycznych Francji: komunistycznej, socjalistycznej i postępowych katolików zebrał się dziś po południu w Paryżu. Francuska agencja prasowa podała, że komuniści zdecydowali się poprzeć kandydaturę przewodniczącego Konstytuandy Feliksa Gouena na premiera. Gouen liczy obecnie 61 lat i jest z zawodu adwokatem. Należy do stronnictwa socjalistycznego. Gouen był jednym z 80 deputowanych, którzy głosowali przeciwko zawieszeniu broni w roku 1940. W sierpniu 1941 roku Gouen pojechał w tajnej misji do Londynu, aby złożyć francuskiemu komitetowi de Gaulle sprawozdanie dotyczące ruchu wolnościowego we Francji. Po po-

wrocie do kraju utworzył on we francuskim ruchu podziemnym tzw. grupę parlamentarną.

PARYŻ, 19.XI. (Tass). Biuro polityczne partii komunistycznej we Francji ogłosiło dziś, że gen. de Gaulle we wczorajszym przemówieniu radiowym obraził partię komunistyczną oraz 5 milionów Francuzów, którzy oddali na nią głosy.

PARYŻ, 19.XI. Kryzys rządowy we Francji pogłębia się. Sobotnie przemówienie gen. de Gaulle'a nie zmieniło sytuacji. Obecnie według opinii publicznej Konstytuanta powinna być rozjemcą w tym konflikcie. Wczoraj odbyły się rozmowy przywódców trzech partii. Prasa paryska szeroko komentuje obecną sytuację. Leon Blum na łamach „Le Populaire” oświadczył, że mowa gen. de Gaulle'a nie uprościła sytuacji. Socjaliści będą się starali pogodzić strony.

LONDYN, 19.XI. (BBC). Gen. de Gaulle wezwał Konstytuandy do wypowiedzenia się drogą głosowania czy powtórnie poleci mu stworzenie rządu, czy też cofnie poprzednią decyzję. Partia postępowych katolików oświadczyła, że będzie głosować tylko na gen. de Gaulle'a, komuniści zaś prze-

Ustalenie granic Czechosłowacji

PARYŻ, 19.XI. Z Pragi donoszą, że rząd czeski postanowił powołać komisję, która ma ustalić wschodnie granice Czechosłowacji. Komisja ta będzie prowadziła pracę razem z przedstawicielami ZSRR.

Likwidacja

lotnictwa japońskiego

LONDYN (PAP). Naczelny dowódca wojsk sojuszników w Japonii, gen. Mac Arthur wydał rozkaz rządowi japońskiemu, według którego do dnia 31.XII br. mają być rozwiązane wszystkie ewidentne towarysiotwa lotnicze oraz zlikwidowane wszystkie szkoły lotnicze. Rozkaz zobowiązuje nauki lotnictwa i badań w dziedzinie wiedzy lotniczej oraz budowania modeli.

Dyrektor UNRRA żąda kredytów

PARYŻ, 19.XI. Generalny dyrektor UNRRA Lehman zwrócił się do amerykańskiej komisji spraw zagranicznych z żądaniem dodatkowego przyznania kredytu w wysokości jednego miliarda 380 milionów dolarów dla UNRRA, która to suma konieczna jest dla niesienia pomocy krajom, które w czasie walki z Niemcami wyniszczyły swój przemysł i rolnictwo, a którym obecnie grozi z tego powodu katastrofa gospodarcza.

Zaostrzenie sytuacji na Jawie

MOSKWA, 19.XI. (Tass). Agencja „United Press” donosi z Waszyngtonu, że nowy dowódca sił w południowo-wschodniej Azji, gen. Dembsey udał się na Jawę, gdzie panuje nowe napięcie. Wojska amerykańskie atakują Samarang. Na Jawie wykryto spisek młodzieży jawajskiej, skierowany przeciwko oddziałom angielskim. W Batawii odbywa się konferencja przedstawicieli angielskich, francuskich oraz działaczy indonezyjskich. Wyników na razie brak.

LONDYN, 19.XI. (BBC). Sytuacja na Jawie uległa dalszemu pogorszeniu. Doszło do nowych starć z wojskami holenderskimi. W dniu wczorajszym zostało zabitych 3-4 żołnierzy brytyjskich, a jeden ciężko ranny.

Radiołecznia w Surabaja, znajdująca się w rękach powstańców, wzywała do dalszej walki z wojskami brytyjskimi i w imieniu narodu wypowiedziała wojnę Wielkiej Brytanii — komentuje korespondent

przylączyły się oddziały japońskie, które miały być rozbrojone. W okręgu Surabaja walki trwają w okolicach kolei żelaznej. Donoszą o nowych walkach w centralnej Jawie.

W Palestynie panuje spokój

LONDYN, 19.XI. (BBC). W Palestynie panuje spokój. Miasta wracają do normalnego wyglądu. Ograniczenia w Tel-Awivie zostały zniesione i oczekuje się cofnięcia ich w najbliższych dniach. Ostatnio przybył do Tel-Awivu komisarz

generalny Palestyny Short. W Jeruzolimie odbywają się rozmowy z przedstawicielami Arabów. Wczoraj przybył do Jeruzolimy emir Abdullah. W rozmowach biorą udział przedstawiciele Iranu i Iraku.

Birma domaga się niepodległości

LONDYN, 19.XI. (BBC). Wczoraj odbył się w Rangunie pierwszy wiec, zwołany przez narodową organizację birmańską. Zebrań domagali się niepodległości Birmy. W ubiegłym tygodniu władze brytyjskie w

Birmie poczyniły już pewne kroki, zmierzające ku niezależności Birmy. Do rady wykonawczej przy gubernatorze na czołową listę 9 członków powołano 3 Birmańczyków.

ciwnie. Przedstawiciele partii socjalistycznej oświadczyli, że będą głosować na takiego kandydata, którego uznają obie pozostałe partie. Stanowisko zajęte przez socjalistów miało na celu ułatwienie porozumienia obu partiom, lecz wydaje się, że ten brak zdecydowania pogłębił jeszcze kryzys polityczny.

PARYŻ, 19.XI. (BBC). Dziś po południu gen. de Gaulle po raz drugi otrzymał z ramienia Konstytuandy polecenie utworzenia rządu składającego się z przedstawicieli 3 głównych partii politycznych. Za wnioskiem przekazania mandatu gen. de Gaulle głosowało 400 osób, przeciw wniosowi 163 osoby.

Komuniści głosowali przeciwko kandydaturze gen. de Gaulle'a. Wniosek Konstytuandy określa także, iż teki ministerialne mają otrzymać w równym podziale przedstawiciele komunistów, socjalistów i postępowych katolików oraz, że nowy rząd powinien wprowadzić w życie polityczny nowy program polityczny Rady Oporu.

PARYŻ, 19.XI. (BBC). Jak donoszą korespondenci przed dzisiejszą sesją zgromadzenia Konstytuandy w Paryżu panowało wielkie napięcie.

Przed pałacem Burbońskim zebrały się tłumy, a cała dzielnica patrolowana była przez oddziały kawalerii i policji na samochodach pancernych.

Wojska amerykańskie opuszczają Europę

PARYŻ, 19.XI. Według doniesień ze sztabu amerykańskich wojsk okupacyjnych w Europie ponad pół miliona żołnierzy amerykańskich opuściło Europę i uległo demobilizacji. Na dzień pierwszego grudnia przewidziana jest jeszcze demobilizacja 810 tysięcy żołnierzy.

Warszawa wita oddziały Wojska Polskiego z Francji

WARSZAWA (PAP). — 18 br. w Alejach Stalina odbyła się defilada oddziałów Wojska Polskiego z Francji, które początkowo walczyły w szeregach pierwszych polskich organizacji bojowych na ziemi francuskiej, w formacjach „Wolnych Strzelców“ i w Polskiej Miliacji Patriotycznej, zorganizowanej przez PKWN we Francji, a po jej wyzwoleniu weszły w skład francuskich sił wewnętrznych jako 19 i 29 ugrupowanie Piechoty Polskiej.

O godz. 12-ej Marszałek Żymierski, w otoczeniu generalicji W. P. oraz attaché wojskowych państw obcych, dokonał przeglądu uformowanego w Al. Stalina oddziału, po czym wygłosił krótkie przemówienie, witając w serdecznych słowach żołnierzy przybyłych z Francji.

Do przemówienia Naczelnego Wodza odczytano przed frontem specjalny rozkaz Naczelnego Dowództwa W. P. do przybyłych z Francji żołnierzy.

Następnie Marszałek Żymierski powitał przybyłych na defiladę Prezydenta R. P. Bierut i Premiera Osóbka - Morawskiego, którzy w otoczeniu członków Rządu i dyplomacji przeszli przed frontem uszeregowanych kompanii.

Projekt konstytucji Ceylonu

COLOMBO, 19.XI. (Obs. wi.). Rada stanu wyspy Ceylon pod przewodnictwem D. S. Amayaka opracowała projekt nowej konstytucji, która przewiduje ogólną reformę prawa wyborczego oraz uszczelnienie decyzji gabinetu od parlamentu. Rząd brytyjski jednakże zastanawia, że nowa konstytucja może opierać się jedynie na brytyjskiej Białej Księdze sprzed wojny. Prezydent Narodowego Kongresu Ceylonu De Lura wystosował depeşe do brytyjskiego ministra kolonii Hilla domagając się nałożenia Ceylonowi statutu dominium.

Europa pod znakiem wyborów

MOSKWA, 19.XI. (Tass). W dniu wczorajszym w Sefii był pierwszy dzień wyborów. Frekwencja bardzo duża. Już w pierwszym dniu głosowało 70 do 85 proc. o-

Szwecja żąda odszkodowań wojennych od Niemiec

LONDYN, 19.XI. (BBC). Ze Sztokholmu donoszą, że Szwecja zażądała odszkodowania od Niemców za naruszenie jej neutralności. Szwecja straciła w czasie wojny 235 statków i okrętów i ponad 1.400 obywateli. Z Wiednia donoszą, że Austria również zażądała od Niemców odszkodowania.

Program

nowego rządu węgierskiego

BUDAPESZT, 19.XI. (PAP). Premier koalicyjnego rządu węgierskiego Zoltan Tildy odbył naradę z przedstawicielami partii politycznych, na której ustalono główne wytyczne programu rządowego. Premier przedstawił program Zgromadzeniu Narodowemu na najbliższym posiedzeniu. Najważniejszymi zagadnieniami, przed którymi stoi nowy rząd, jest walka z inflacją, spekulacją i szerzącą się przestępczością.

Niemcom nie wolno się przeprowadzać

LONDYN (PAP). Agencja „Reutera“ donosi, że wskutek zarządzania okupacyjnych władz angielskich Niemcom nie wolno jest przeprowadzać się i zmieniać miejsca pobytu.

Bandażysta POLACZEK

Tarnów, ul. Lwowska 46.

Protezy nóg i rąk. Bandaże przepuklinowe. Pasy pęset w obniżeniu ciążki, jelit, macicy, pooperacyjne. Prostotrymacze. Górnicy przeciw skrzywieniu kręgosłupa. Aparaty. 1638

Po dokonanych przeglądzie Prezydent Bierut powitał żołnierzy i w imieniu Rzeczypospolitej Polskiej podziękował im za ich trudy i gotowość przelania krwi w obronie wolności Ojczyzny.

„Przybyliście do Ojczyzny, która wiele ucierpiała od hitlerowskiego barbarzyńcy — powiedział ob. Prezydent. — Musimy pokonać wiele trudności, ale wy, którzyście walkę doprowadzili do zwycięstwa, nie ugniecie się dziś, w okresie pokoju, przed wielkim dziełem odbudowy Ojczy-

ny“. Przemówienie swe Prezydent zakończył okrzykiem na cześć żołnierzy powracających do kraju.

Po zakończeniu ceremonii powitalnych — Prezydent Bierut, Premier Osóbka - Morawski, Marszałek Żymierski, członkowie Rządu, generalicja i przedstawiciele państw obcych, przeszli na specjalnie przygotowane miejsce, gdzie Naczelną Wódz — Marszałek Żymierski przyjął defiladę Oddziału Wojska Polskiego z Francji.

Odsłonięcie pomnika ku czci bohaterów Armii Czerwonej w Warszawie

(Początek na stronie 1-szej)
POMNIK — OSTRZEŻENIEM DLA WROGÓW SŁOWIANSZCZYZNY

„Dziś wspominamy te sławne dni — mówił gen. Masłow — gdy bohaterzy synowie dwóch bratnich narodów, Rosji i Polski, we wspólnym boju porywie, oczyszczając kraj od zniechęconego wroga, wdarli się do prawobrzeżnej części Warszawy, przywracając jej wolność. W ciągu wieków niemiecki zaborca usiłował naszczuwać jeden słowiański naród na drugiego, stając niezgodę między nimi, a następnie bit i podbił je kolejno.

Stwierdzając, że pod Stalingradem Armia Czerwona zadała druzgocący cios niemieckim hordom i gnała je przez stepy rosyjskie, Ukrainę, Białoruś i ziemię polską — mówca podkreślił, że tym samym armia ta zwycięsko rozwinęła historię zagadnienia niemieckiej agresji przeciw Słowiańszczyźnie. To ona odrabiała pazury niemieckiemu imperializmowi, to ona pokazała, że narody słowiańskie: Rosjanie, Polacy, Czechy, Serbowie i inni, połączony swe siły, mogą rozgromić uzbrojonego po zęby niemieckiego drapieżcę i odczytać go od praw wojennych przeciwko Słowianom.

Czerwona Armia mieczem swym przecięła legendę o rzekomej wyższości rasy niemieckiej nad narodami słowiańskimi.

Zwycięska wojna z faszystowskimi Niemcami dowiodła, że narody słowiańskie posiadają tysiące i miliony bohaterów gotowych oddać swe życie za ojczyznę, za naród, za jego wolność i niepodległość. Dziś odsłaniamy tu pomnik bohaterskim synom Armii Czerwonej, którzy razem z bohaterami Wojska Polskiego z górą rok temu uwolnili od Niemców Pragę i zatknęli sztandar wolnej i niepodległej demokratycznej Polski, utrwalając na wielką sławę oręża narodów słowiańskich“.

W dalszym ciągu swego przemówienia gen. Masłow dziękując przedstawicielom m. st. Warszawy za dzieło wystawienia pomnika, o którym wieść będzie przyjęta z wdzięcznością przez żonę, matkę i dziecię, których mężowie, synowie i ojcowie polegali na Pradze za jej wolność. Mówca wierzy, że pomnik ten będzie dumą polskiego narodu, który może być pewien, że za nim, na Wschodzie stoi jego wierny przyjaciel — rosyjska Armia Czerwona. A jeśli kiedykolwiek Niemcy imperialiści znów powezmą zamiar sięgnąć po polską ziemię, niech wprzód spojrzą na ten pomnik i ostudzą swe zaborcze zapęły. Polska w najkrótszym czasie odbuduje swą militarną potęgę i wraz z Armią Czerwoną potrafi zatrzymać każdego napastnika, który by na wzór Hitlera próbował raz jeszcze napaść na polską ziemię.

Okrzykiem na cześć przyjaźni bratnich narodów — Polski i Rosji, Wojska Polskiego, Armii Czerwonej i sławnego miasta Warszawy zakończył gen. Masłow swe płomienne przemówienie.

Po przemówieniach nastąpiło składanie wieńców u stóp pomnika przez poszczególne delegacje.

Huragan w Lizbonie

MOSKWA, 19.XI. (Tass). Agencja „Reutera“ donosi z Lizbony, że w dniu 17.XI br. przeszedł nad Lizboną bardzo dziwny huragan. Został zwalony maszt radiostacji. Wiatr wyrwał olbrzymie drzewa z korzeniami, z wielu domów porzywało dachy, a kilka domów drewnianych zniósł z powierzchni ziemi. Straży w ludziach i w materiałach są znaczne.

W KILKU WIERSZACH

— Według doniesień 20 okrętów włoskich i japońskich będą przydzielone rządowi irańskiemu; mają one posłużyć do walki z przemytnictwem.

— Jak donosi agencja „Reutera“ uczeni angielscy postanowili zorganizować komitet dla badań energii atomowej. Na członka tego towarzystwa zaproszony został znany naukowiec, badacz radziecki, Piotr Kapica.

— Jak podało radio londyńskie w Kadyksie uwieczono 7 komunistów i jednego socjalistę, oskarżonych o działalność antyfaszystowską. Trzymają się oni w więzieniu, gdzie poddaje się ich torturom, aby zmusić do zeznawania. Prokurator żąda kary śmierci.

— Rząd brytyjski wyznaczył już przedstawiciela dyplomatycznego na Węgrzech,

uznając, że wybory zostały przeprowadzone zgodnie z gwarancjami danymi przez rząd węgierski.

— Jak donoszą korespondenci b. premier brytyjski Winston Churchill wrócił dziś z Belgii do Londynu. Churchill odbył podróż przez kanał La Manche na krążowniku brytyjskim w towarzystwie swej córki.

— Ostatnio Polska otrzymała od ZSRR 15 tysięcy ton nafty i benzyny w ramach umowy gospodarczej.

Pracownicy firmy „Bata“ złożyli na ręce min. Szwalbego 3/4 miliona złotych na odbudowę stolicy.

— Mac Arthur rozkazał rządowi japońskiemu rozwiązać wszystkie koncerny przemysłowe, pracujące dla celów wojennych. Zostały także zlikwidowane szkoły lotnicze.

Co piszą inni

Toczące się w Warszawie obrady pierwszego w wolnej Polsce Kongresu Związków Zawodowych znajdują swe odzwierciedlenie w całej prasie krajowej, która poświęca wiele miejsca zagadnieniom zorganizowanego ruchu robotniczego.

Role związków zawodowych w nowej rzeczywistości polskiej zajmuje się „Rzeczpospolita“ w artykule pt. „Witamy Kongres Związków Zawodowych“, stwierdzając, że: „teorie o zmniejszeniu się wagi i znaczenia ruchu zawodowego rodzą z niedojrzałości politycznej, która nie pozwala zrozumieć istoty zachodzących przemian — ale wyrastają też w bardzo dojrzałej, antydemokratycznej demagogii, która świadomie przedstawia faktyczne zmiany w środkach działania ruchu zawodowego, jako zmiany jego celów“.

„Rzeczpospolita“ określając rolę i zadania Zw. Zawodowych, pisze:

Kontynuując co najlepsze tradycje z okresu przedwojennego i z czasów okupacji. Należy to najwierniejsi działacze związkowi zasilić włączając podziemnie, zjednoczony ruch zawodowy jest dziś częścią składową obrotu demokratycznego. Miejsce tego obrotu zmieniło się. Z opozycji przeszedł do rządzącego państwem. A wraz z tym zmieniło się też miejsce zajmowane przez ruch zawodowy. Bierze on czynny udział w rządzeniu państwem, reprezentując obok stronnictwa robotniczego, odpowiedzialność świata pracy za losy tego państwa. Lecz i ze swego nowego stanowiska, zgodnie ze swą istotą, która zawsze się w dążeniu do niestannej po, woy bytu mas pracujących, realizuje zadanie, do którego ongiś powołała go klasa robotnicza.

Fakt, że dziś w sposób bardziej, niż kiedykolwiek widoczny zadanie to, zadanie klasy robotniczej, ulega zmianie z inicjatywą ogólną - narodową, posiada charakter państwowy — fakt ten zacierza w oczach niektórych ludzi odrębność i wagę ruchu zawodowego. A odrębność ta wyraża się przede wszystkim w najszerzym zakresie oddziaływania, w dostrzeganiu tam, dokąd nie sięgają często wpływy organizacyjne stronnictwa robotniczego, w obejmowaniu wszystkich ludzi pracy najmniejszej bez względu na ich poglądy polityczne czy przynależność partyjną, w organizowaniu całego świata pracy na podstawie jego interesów zawodowych dla urzeczywistnienia gospodarczo - społecznego programu rządzącej demokracji“.

„Dziennik Ludowy“ w związku z toczącymi się obradami Kongresu Związków Zawodowych porusza w artykule pt.: „Chłop i robotnik“ zagadnienie sojuszu i współpracy robotniczo - chłopskiej. Podsumowawszy osiągnięcia i obowiązki stojące przed klasą robotniczą w odrodzonej Polsce, „Dziennik Ludowy“ pisze:

„W Polsce przedwojennej, największe warstwy społeczeństwa — chłop i robotnik dążyły zawsze do zgody i wspólnego marszu ku jednemu celowi. Ale tę wspólną drogę zagroziły im zły sity“.

„Wina była i po stronie naszych przywódców i po stronie „wódców robotniczych“, którzy wszyscy wyładowali później w sanacji, aby wreszcie we mgle londyńskiej reakcji zgubić się bez reszty i bez prawa powrotu“.

Stwierdziwszy fakt, iż Rząd Lubelski upadł, bo nie poparli go przywódcy ruchu ludowego, późniejsze zaś strejki chłopskie nie były poparte należycie przez kierowników ruchu robotniczego, „Dziennik Ludowy“ kontynuuje:

„Dziś nic nas nie dzieli, a wszystko nas łączy. Dziś chłop i robotnik ramię przy ramieniu stanął do odbudowy państwa, do budowy lepszego jutra. Jesteśmy jednością. Cieszymy się więc z sukcesów klasy robotniczej. Cieszymy się każdą jej zdobyczą i każdym jej rozwojem.“

Ruch ludowy serdecznie wita Kongres. Ruch ludowy żywy, ty był on pamiętną datą dalszego wspaniałego rozwoju Zw. Zawodowych.“

Dla dobra Chłopa i robotnika, dla dobra Polski Demokratycznej, wielkiej i suwerennej.“

Uroczystość upaństwowienia gimnazjum w Lubartowie

W dniu 18 bm. odbyła się uroczystość upaństwowienia gimnazjum w Lubartowie, na którą przybył z Lublina wicewojewoda lubelski ob. Sokolowski oraz kurator Okręgu Szkolnego ob. Ojak-Krzemień i liczna gonia.

50-ty numer „Odrodzenia”

W pięćdziesiątym, dwunastostronicowym numerze „Odrodzenia” znajdujemy interesujący materiał z wielu dziedzin kultury. Józef Sieradzki wnosi nowy głos do zapożyczonej przez Żółkiewskiego dyskusji nad programem kulturalnym („Wieży światła”). Wacław Kubański na konkretnym przykładzie wianych perypetii ukazuje różnicę między teorią i praktyką kulturalną w Polsce. Irona Krzywiczka i Bogusław Kuczyński publikują pierwsze oryginalne „listy” z Paryża i Londynu.

Proza artystyczna reprezentowana jest przez głosne już dziś opowiadanie Jerzego Andrzejewskiego „Przed sądem”, krytyka — przez poważne studium Krystyny Kłoczkowskiej „O współczesnej literaturze dla dzieci”, a w dziale essayu Jan Tański pisze o Apollinaire.

Utwory poetyckie publikują: Lesa Pasternak, Seweryn Poliak i Tadeusz Różewicz.

Numer 50 „Odrodzenia” zawiera ponadto artykuły Bolesława Dudzińskiego, Pawła Ettingera, Hanny Mortkowiak-Olszkiej i Artura Sandauera; prozę autentyczną Edwarda Piwowarskiego oraz stałe działy informacyjne.

Uroczystość rozpoczęła się nabożeństwem w kościele parafialnym, po czym odbyła się akademii. W wygłoszonych przemówieniach przedstawiciele Powiatowej i Miejskiej Rady Narodowej podkreślili doniosłość faktu upaństwowienia gimnazjum. Społeczeństwo lubartowskie oddawna już ubiegało się o to, by państwo przejęło gimnazjum pod swoją opiekę, a tym samym umożliwiło naukę jak najszerszym rzeszom młodzieży. Zasługi położone przez ob. Je-

dryszkę, pierwszego dyrektora gimnazjum w wyzwolonej Polsce, zostały należycie ocenione przez miejscowe społeczeństwo, które w dowód uznania zasług, złożyło na jego rzecz adres dziękczynny.

Następnie przemawiał kurator O. S. Lubelskiego ob. Ojak-Krzemień, po czym nastąpiła część artystyczna. Na specjalne wyróżnienie zasługuje chór szkolny, oraz wystawienie sceny z „Dziadów”.

Po akademii odbyło się poświęcenie gimnazjum. (d)

Ambasador amerykański w Lublinie

W dniu 18 bm. przybył do Lublina ambasador Stanów Zjednoczonych Arthur Bliss Lane, w towarzystwie pierwszego sekretarza ambasady, Burke Elbrick'a i adiutanta kpt. wojennej marynarki amerykańskiej Williama Toneska. Ambasador przyjechał nieoficjalnie, na zaproszenie Katolickiego Uniwersytetu. Ambasador Lane zwiedził Uniwersytet, zapoznał się z jego profesorami i studentami, oraz wygłosił krótkie przemówienie do młodzieży akademickiej, w którym wspominał o Kościuszcze i Puławskim — ci dwaj wielcy mężowie polscy walczyli o te same ideały, o które walczyła Polska w ostatniej wojnie. Ambasador Lane zakończył swe przemówienie oświadczeniem że Ameryka stoi zawsze sercem przy Polsce.

W dniu wczorajszym dostoyny gość zwiedził zabytki Lublina.

Ambasador jest bardzo uprzejmy i miły, zna doskonale język francuski i nie-

miecki, stara się mówić po polsku, choć jeszcze niebardzo mu się to udaje. „Muszę się nauczyć języka polskiego, to jest moim obowiązkiem” — oświadcza ze śmiechem.

Wyruszyliśmy sprzed KUL-u. Najpierw zatrzymaliśmy się przy kościele Wizytek, następnie zwiedziliśmy archiwum państwowe. Amerykanom towarzyszyli profesorowie KUL-u, prof. Morelowski i kustosz archiwum państwowego prof. dr Białkowski, którzy udzielali objaśnień. Z kościoła Wizytek udaliśmy się do Katedry. Ambasador żywo interesował się starymi zabytkami lubelskimi. Przy okazji goście obejrżeli piękny skarbiec katedry obrabowany częściowo przez Niemców. Podarte i poniszczone przez żołdakow niemieckich starodawne ornaty są jeszcze jednym dowodem kulturalnej „działalności” Niemców w Polsce. Ambasador był oburzony. Uważa, że wszystkie zniszczone budynki i kościoły powinni teraz odbudować jeńcy niemieccy. Zajrzeliśmy jeszcze na Stare Miasto. Przybycie ambasadora zainteresowało ogromnie dzieciaki lubelskie, które otoczyły gości ciasnym kołem. Amb. Lane starał się z nimi rozmawiać i sfotografował się w otoczeniu małych obywateli. Po zwiedzeniu Starego Miasta, goście wrócili do KUL-u, skąd w godzinach wieczornych ojechali z powrotem do Warszawy.

Program Stronnictwa Pracy

Prezes Zarządu Głównego Stronnictwa Pracy Karol Popiel, który niedawno powrócił z Londynu do Polski, znajdował się w Londynie w ostrej opozycji do polityki Raczkiewicza i Arciszewskiego. Stronictwo Pracy powierza mu nadal stanowisko prezesa do czasu zwołania kongresu stronnictwa.

Stronictwo Pracy występuje z następującym programem:

POLITYKA ZAGRANICZNA

Współpraca wszystkich narodów słowiańskich, przyjaźń polsko-radziecka i współpraca z wielkimi demokracjami Zachodu stanowi fundament polityki zagranicznej nowej Polski, oswobodzonej przez Armię Czerwoną i Wojsko Polskie. Polityka ZSRR, który popiera słuszne żądania całego narodu co do zachodnich granic państwa na Odrze i Nisie, jest gwarancją utrzymywania naszych słusznych żądań terytorialnych.

POLITYKA WEWNĘTRZNA

Wolność kościoła, religijnego wychowania, nierozzerwalność rodziny w narodowo jednolitym państwie.

Stronictwo Pracy uważa, że tradycja walk partyjnych wobec ogromu zadań musi ustąpić miejsca najściślejszej współpracy wszystkich stronnictw demokratycznych.

GOSPODARKA NARODOWA

Inicjatywa prywatna w handlu, rzemiosle, w drobnym i średnim przemyśle. Stronictwo będzie domagać się: wspólnej odpowiedzialności przy kontroli i nadzorem gospodarczym poprzez amoryzacji społeczno-gospodarczej, dalej ograniczenia prawa do nieograniczonego zużycia zysków przedsiębiorstw na cele prywatnej konsumpcji, a ponadto planowego współzawodnictwa gospodarczego na miejscu chaotycznej, wojennej konkurencji. Program wypowiada się za upaństwowieniem „względnie upośledzonych” wszystkich „skoncentrowanych dziedzin życia gospodarczego”. (b)

RENATA MARCINIAK

członkini Związku Zawodowego Dziennikarzy R. P., redaktorka „Kurierza Codziennego”, b. współpracowniczka „Gazety Lubelskiej”, po krótkich cierpieniach zmarła w dniu 17 b. m.

W zmarłej tracimy utalentowaną dziennikarkę i najlepszą koleżankę:
CZEŚĆ JEJ PAMIĘCI!

Zarząd Zw. Zaw. Dziennikarzy R. P.
Oddział Lubelski

Polski wkład

w walce o zdrowie ludzkości

Polacy mają jeden wielki wkład w walce o zdrowie ludzkości, a jest nim szczepionka przeciw durowi plamistemu, wynaleziona przez genialnego polskiego uczonego prof. R. Weigla ze Lwowa. Jest to pierwsza spośród szczepionek przeciw tej groźnej chorobie i do dziś dnia najlepsza. Jedyną jej wadą jest skomplikowana produkcja. Pożywką dla zarazki duru plamistego jest jelito żywej wszy ubraniowej. To też pierwszym oddziałem zakładu produkującego szczepionkę przeciw durowi plamistemu jest hodowla zdrowych wszy. Musi być ona prowadzona bardzo starannie, gdyż przewód pokarmowy wszy, przeznaczony do zakażenia zarazką duru plamistego, nie może zawierać żadnych bakterii. Wszy są umieszczone w klatkach Sikory, tj. w drewnianych pudełeczkach opatrzonych z jednej strony gazą mlynarską, przez którą wszy nakluwają skórę karmiciela. Wesz może być karmiona na czółwieku lub z trudnością na małej człoko-kształtnej. Innego sposobu odżywiania nie ma. Karmi się raz dziennie przez pół godziny na nożce lub ręce. Przechowuje się wszy w ciepocie 34 stopni Celsjusza w specjalnie ogrzewanych w tym celu szafkach, zwanych ciepłarkami.

Dojrzałość osiąga wesz około 12-go dnia życia i zaczyna wówczas znosić jajka na umieszczone w tym celu strasiki sukna.

Z jaj tych trzymany również w ciepłarce, po 4—5 dniach wylęga się nowe pokolenie.

12—14 dniowe wszy najlepiej nadają się do zakażenia czyli do tak zwanego „szczepienia”, które polega na wprowadzeniu zawiesiny zarazki do odbytnicy wszy za pomocą cieniutkiej jak włos szklanej rurki, zwanej kapilarą. Szczepienie wymaga dużej precyzji od tak zwanego „strzykacza”, to jest pracownika, który zakaża wszy, gdyż najmniejsza niedokładność czy to w wykonaniu kapilary, czy też w samym szczepieniu, powoduje uszkodzenie śmiertelne jelita wszy. Dobry strzykacz w ciągu godziny szczepi około 700 wszy. Szczepienie musi się odbywać w warunkach aseptycznych.

Po zakażeniu wszy umieszcza się w ciepłocie plus 34 stopnie i karmi się jak zdrowe, to znaczy przez pół godziny. Zarazek duru plamistego rozmnaża się w nabłonku jelita wszy. Po 4-ch dniach uszkodzony przez zarazkę nabłonek zaczyna przepuszczać niestrawiony barwik krwi, wesz czerwienieje i ginie. — Zażone 0,5 proc. fenolem wędrują wszy do preparatów, gdzie wyprzebarwiają się. Zarówno szczepienie jak i preparowanie odbywa się pod lupą binokularową. Ostatnim etapem wyrobu szczepionki jest roztarcie jelit w szklanym moździerzyku i odpowiednie roz-

cięczenie 0,5 procentowym fenolem.

Ludzi uodparnia się, szczepiąc dwukrotnie. 1-sza dawka wynosi 30 jelit wszy, 2-ga 60. Odporność poszczepienna trwa rok.

Praca przy produkcji szczepionki Weigla wymaga ogromnego poświęcenia ze strony pracownika i karmiciela. Przeciętny karmiciel wykarania około 15.000 wszy miesięcznie, tracąc przy tym 300 cm. sześć krwi. Każda wesz karmiona jest przez 2 tygodnie, więc na raz zakłada na nogę 7 tysięcy wszy. Po zdjęciu klatki odczuwa się krócej lub dłużej niemiłe swędzenie skóry. Intensywne karmienie po złym odżywianiu się może doprowadzić do niedokrwistości. W zakładzie Weigla w Lublinie co miesiąc kontroluje się krew karmicieli. Hodowcy wszy mając do czynienia z bardzo lotnym kalem wszy, zapadają często na typową astmę, spowodowaną uczuleniem na kał wszy. Najcięższa jest praca działu zakażnego. Strzykacze nie tylko zakażają wszy, lecz i karmią je potem. Szczepionka chroni ich w pewnej mierze przed zachorowaniem, lecz niezupełnie. Zjawiają się w pracowniach częstokroć bardzo zjadliwe szczepy duru mniej lub więcej ciężkie schorzenia. Drugą chorobą rozpowszechnioną w zakładach hodujących wszy jest gorączka 5-cio dniowa czyli wołyńska, wywołana zarazką podobną do duru plamistego, a dającym co 5-ty dzień gorączkę do 40 stopni, trwającą 1—2 dni. Spadkowi gorączki towarzyszą niebywałe poty. Choroba ta nie jest śmiertelna, ale bardzo wyczerpująca. Nie tylko pracownicy są

narażeni na choroby, lecz i ich najbliższe otoczenie. I tak matka obecnego kierownika zakładu lubelskiego dra Kryfskiego, w czasie jego pracy we Lwowie zakażyła się mimo szczepienia, kubańskim szczepem duru plamistego odznaczającym się niesłychaną złośliwością i przez 16 dni walczyła ze śmiercią. To też twórca zakładu w min. zdrowia, prof. dr Jerzy Morzycki miał kapitalną myśl umieszczenia pracowników zakładu w jednym bloku, na ul. Wyszyńskiego 12. Pracownicy i ich rodziny są szczepieni specjalnie wzmocnioną szczepionką zabezpieczającą przed zachorowaniem na tyfus laboratoryjny. Dążeniem zakładu jest skupić w mieszkaniach zakładowych ogół pracujących przy produkcji szczepionki. Na razie większość mieszka w mieszkaniach przy ul. Wyszyńskiego 12, uzyskanych przez min. dra Morzyckiego. Panuje tam ogromny tłok, w 15 pokojach miesi się hodowla białych myszy, magazyn i 45 osób (pracownicy wraz z rodzinami). — Mamy nadzieję, że Miejska Rada Narodowa w miarę poprawy sytuacji mieszkaniowej w Lublinie umożliwi lepsze warunki dla pracowników Weiglowskich. Na razie rozumiejąc ogromne trudności powojenne nikt z nich nie domaga się większej przestrzeni życiowej. Był okres, że spano na podłodze w zakładzie, sytuacja potem poprawiła się i miasto dało na prośbę min. Morzyckiego mieszkanie.

Jest w nich bardzo ciasno, ale sądzimy że gdy tylko będzie można, miasto da więcej mieszkań dla hodowców „zapowietrzonych wazarów”.



... FENIKS Z POPIOŁÓW
... KAMEA ZE ZLIŚCZ
... odradza się w postaci
WYROBÓW KOSMETYCZNYCH
PRZEDWOJENNEJ JAKOŚCI

ADAMCZEWSKI · W-WA/PRAGA · GRODZIENSKA 24/29



Kalendarzyk

Dziś Feliksa
Jutro: Ofiar. N. M. P.

WARSZTATY TELEFONÓW

- Pogotowie ratunkowe 22-73
Straż ogniowa 11-11
Pogotowie elektryczne przy Miek-trowni Miejskiej 29-61
Warsztaty wodociągowe i kanaliz. 21-42
Dyżurny Komendy Miasta M.O. tel. 28-33

TEATR I KINA

Z TEATRU MIEJSKIEGO

We wtorek dn. 20 i środe dn. 21 listopada odbęda się dwa ostatnie przedstawienia klasycznej komedii A. Frańcy „Zemsta”.

KINO „APOLLO”: „Iwan Groźny”. Nadprogram: Kronika Filmowa nr 31.

KINO „BALTYK”: „Białe cienie”. Nadprogram: „Satanar Zwycięstwa nad Berlinem”.

Posiedzenie Kom. Kulturalno-Oświatowej Wojewódzkiej Rady Narodowej w Lublinie

Przed kilku dniami obradowała znowu Komisja Kulturalno-Oświatowa. Głównym tematem była sprawa radiofonizacji województwa lubelskiego.

Uroczyste zakończenie IX Kursu Kierowników Świetlicowych

W dniu 17 bm, w Wojewódzkim Urzędzie Informacji i Propagandy w Lublinie odbyło się uroczyste zakończenie IX-go Kursu Kierowników Świetlic.

Ob. naczelnik nawiązał do obecnej rzeczywistości na świecie i w Polsce demokracji i zakończył: „Nie zrażajcie się do pracy gdybyście spotkali na swej drodze wrogów.”

Następnie przemawiała kierowniczka kursu...

su życząc kursistom powodzenia i zadowolenia z pracy. Na zakończenie przemawiała uczestniczka kursu i dziękowała wykładowcom za trud i stwierdziła, że kursисти zdobyli dużo wiedzy praktycznej świetlicowej i rozszerzyli, utrwaliли oraz pogłębili światopogląd polityczny.

Na szóstą artystyczną wieczór złożyły się występami kuuistów, którzy niejednokrotnie wykazali zdolności i wrażliwość w wykonywanych utworach. Następnie wręczono uczestnikom kursu świetlicowego świadectwa, a tym, co zdali celująco i bardzo dobrze egzamin końcowy — nagrody książkowe.

Towarzystwo Operowe w Lublinie

Zaszczepiona wola tymczasowej stolicy, jaka przypada w udziale Lublinowi bezpośrednio po wyzwoleniu Polski w niewoli hitlerowskiej, wywarła wybitnie dodatni wpływ na kształtowanie się życia artystycznego w naszym mieście.

W miarę postępów akcji odbudowy i rozbudowy kultury artystycznej są też uzupełniane poszczególne luki w życiu muzycznym Lubelszczyzny.

Opera polska poniosła w czasie okupacji ciężkie straty. Już we wrześniu 39 r. spłonął Wielki Teatr w Warszawie, skąd w ciągu przeszło stu lat promieniowała na cały kraj sztuka operowa.

Przeprowadzając z przewrotną konsekwencją swój zbrodniczy plan przekształcenia naszej stolicy w drugorzędne miasto prowincjonalne, zepchnęli Niemcy muzykę operową do kwatera i teatrzyków rewizyjnych, gdzie artyści wielkiej miary, przyśmiętni potrzebą zdobywania środków egzystencji, występowali w otoczeniu poniżającym sztuce.

Szereg śpiewaków i orkiestrantów, zdziesiątkowane prześladowaniami i ciężkimi warunkami bytu, rozprzeczły się po całym kraju i wielu z nich dotąd pracuje w zawodach mających mało wspólnego z ich powołaniem.

Przy takim stanie rzeczy podźwignięcie Opery polskiej z upadku wymaga zespolonych wysiłków społeczeństwa i władz państwowych na terenie wsi, wszystkich wielkich miast naszych, gdzie ześrodkowały się znaczniejsze siły wokalne.

W zrozumieniu doniosłości zadania została zorganizowana w Lublinie w ramach Tow. Muzycznego, sekcja pod nazwą „Towarzystwo Operowe”, która ma na celu krzewienie muzyki operowej na Lubelszczyźnie.

Wstępnie w swojej działalności ogłosiło Towarzystwo cykl operomontaży pod kierownictwem muzycznym prof. Eugeniusza Koppe, w opracowaniu literackim Marii Bechezye - Rudnickiej.

Wysiłki Towarzystwa Operowego zmierzają do przygotowania, drogą pracy nad adeptami klas śpiewu solowego, oraz współpracy z orkiestrą i chórami, — poszczególnych elementów składających się na widowisko operowe.

Towarzystwo będzie czuwało nad poziomem wszelkich imprez artystycznych, mających jakikolwiek związek z operą.

Stworzenie Opery, ogniskującej w sobie wszystkie inne sztuki, winno być jednym z najważniejszych zadań kulturalnych Odrodzonego Państwa. Nie możemy już dopuścić do tego, aby najświetniejsi artyści nasi przeżywali stale za granicą, śpiewając dla obcych, jak Zemlich - Kochańska lub Jan Kiepusa!

W przeświadczeniu, że sprawa Opery polskiej winna leżeć na sercu każdemu obywatelowi dbającemu o przyszłość Kultury naszej, Zarząd Towarzystwa Operowego podaje do powszechnej wiadomości, że zapis na członków Towarzystwa odbywa się codziennie w g. 12—13 i 16—17 w lokalu Instytutu Muzycznego, Kapucyńska 7.

Każdemu przystępującemu do Towarzystwa Operowego przysługują prawo uczestniczenia za biletami ulgowymi na przedstawienia organizowane specjalnie dla członków Towarzystwa.

OGŁOSZENIA URZĘDOWE

Urząd Wojewódzki Lubelski podaje do wiadomości, że dnia 18.XI. br. skradzione zostały następujące dowody służbowe, wystawione na nazwisko ob. Szajnochy Szymona:

- 1. upoważnienie Mia. Apr. i H-dlu Dep. Kontroli do przeprowadzenia kontroli na terenie wojew. lubelskiego,
2. upoważnienia Urz. Wojew. w Lublinie Wydz. Apr. i H-dlu do przeprowadzenia kontroli na terenie wojew. lubelskiego,
3. umowa służbowa ob. Szajnochy Szymona z Urzędem Wojewódzkim.

Wyżej wymienione dokumenty zostają unieważnione z dniem 8.XI br.

W związku z możliwościami wykorzystania w/w dokumentów przez niepowołane osoby, Urząd Wojewódzki prosi wszystkie Władze Państwowe i Samorządowe na terenie wojew. lubelskiego o zwracanie uwagi na dokumenty inspektorów terenowych Wojewódzkiego Wydziału Apropowizacji i Handlu.

Za Wojewodę Naczelnik Wydziału Społeczno - Politycznego St. Wójtowicz.

KOMUNIKAT PAŃSTWOWEGO MONOPOLU TYTONIOWEGO

Wkrótce nastąpi znaczne polepszenie zaopatrzenia rynku w wyroby Polskiego Monopolu Tytoniowego. Wykup krajowego surowca jest w pełni. Poza tym Polskie Monopoli Tytoniowy otrzymują codziennie prawie parowagonowe transporty surowca tytoniowego z ZSRR, zakupionego w ra-

mach umowy kompensacyjnej. Surowiec z ZSRR kierowany jest bezpośrednio do fabryk. 1982

DROBNE OGŁOSZENIA

POTRZEBNE mieszkanie większe, możliwe wygody, śródmieście. Oferty: „Gazeta Lubelska” pod „Solidni”. 1985

POTRZEBNA uczciwa, samodzielna pracownica domowa. Lubartów — Pierackiego 8. Zwrot kosztów podróży. 1984

SPRZEDAM maszynę Singera szafkową, w dobrym stanie — Olejna 7 m. 20. 1983

ZAGUBIONO dowody, kartę rejestracyjną RKU Lublin - powiat, oraz kwity rejestracji kontyngentu, nazwisko Gwarda Stanisław, ur. 9 czerwieca 1925 r. Majdan Brzezicki gm. Piaski. 1746

DO SPRZEDANIA plac 1000 kw. w Puławach, działki, róg Słowackiego i Alei Żyrzyńskiej. Wiadomość: Koleda, Puławy, Lubelska 81. 1654

UWAGA PROWINCJA. Artykuły malarsko - mydlarskie oraz wszelkie chemikalia po cenach najniższych poleca: Warszawska Składnica Chemiczna w J. Szmaglewski, F. Kramer i L. Ziegenhirte. Warszawa, Marszałkowska 113. 1746

NAUCZYCIELKA z pełnymi kwalifikacjami potrzebna. Prywatna Szkoła Powszechna, Rynek 12. 1979

OZDOBY choinkowe, hurtowo, Dom Galanterii H. Mertens, Warszawa, Marszałkowska 99. Prowincja za zaliczeniem po nadaniu zadatku. 1942

WYTWÓRNIA ARTYKULÓW SPOŻYWCZYCH „A P E” Wznowiła produkcję. Poszukuje się zastępców na wszystkie miasta w Polsce. Oferty „PAR” Kraków. Rynek Główny 46 pod „109” 1943

„AS” HURTOWNIA Antoni Ślapeczyński i Ska, najtańsze źródło zakupów artykułów spożywczych, kolonialnych i gospodarczych, Kraków, Miodowa 14, telefon 567-19. 1899

SPRZEDAM jełonek męską, oraz linoleum 3 X 2, Weteranów 12 m. 2 od 3—5. 1917

OZDOBY choinkowe poleca Wytwórnia Wyrobów Szklanych, Lublin, Lipowa 3, tel. 33-78. 1922

ZAGUBIONO dowód osobisty - kennekartę w pociągu Poznań — Lublin na nazwisko Wyslouch Janina. 1975

STANISŁAWA Dziekanowa, zamieszkała w Lublinie, Północna 26, poszukuje synów: Władysława i Józefa Dziekanów, s. Antoniego — ostatnio byli na przymusowych robotach w Królewcu. 1968

RUTYNOWANY rachmistrz, biuralista poszukuje pracy akordowej. Wykonanie solidne i terminowe. Wiadomość Okopowa 14 m. 2. 1954

„PAGED” poszukuje fachowców z branży drzewnej. Podania z życiorysami kierować: Lublin, ul. Pierackiego 1 m. 10. 1941

MODELE na czapki, kapelusze, wykonane fachowo, tania stolarnia, Lublin, Rynek 14 (Trybunał). 1957

LEKARZ - dentysta Henryka Rakocz, przyjmuje Krak. Przedm. 6 m. 7. 1934

CENNIK OGŁOSZEN

Drobne ogłoszenie za wyraz 5 zł., poszukiwanie pracy i rodzin 3 zł., najmniejszej 10 wyrazów. Tusty druk 100 procent. 1 mm i sepalia w tekście 25 zł., poza tekstem 15 zł. Urzędowe i nekrologi 10 zł. Konto PKO II — 170 Lublin. 1901

Redakcja i Administracja Lublin, ul. 3 Maja 4, tel.: Redaktor naczelny 33-60. Sekretarz odpow. 26-59. Sekretariat Redakcji 21-08. Redakcja noona 13-44. Dyrekcja 36-40. Buchalteria 25-38. Wydz. Organizacyjny 36-38. Kolorysta 35-35. Ekspedycja 25-64. Drukarnia 25-65. Księgarnia „Czytelnika” 25-87. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Punkty przyjmowania ogłoszeń: 1) Administracja „Gazety” 24. 4) Kiosk — Buchawska 67. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.